

wtorek, 18.11.2025

Egzorcyci zjechali na Jasną Górę, aby omawiać przepisy w zakresie posługi uwalniania

Na Jasnej Górze odbył się doroczny zjazd księży egzorcystów, który miał charakter formacji duchowej i intelektualnej. Omawiane były m.in. zagadnienia wynikające z obowiązującego prawa i przepisów w zakresie posługi uwalniania. Egzorcyci przypominają, że podstawą budowania relacji z Bogiem jest modlitwa i sakramenty. Mszy św. na rozpoczęcie spotkania przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

Egzorcyzmów może dokonywać tylko biskup i wyznaczeni przez niego prezbiterzy. Kapłan posługujący egzorcyzmem powinien cechować się pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia.

- Ja zawsze namawiam do fundamentu: codzienna modlitwa, niedzielna Msza św. oraz komunie, regularna comiesięczna i dobrze przygotowana spowiedź. Nie ma lepszego sposobu - powiedział o duchowej „prewencji” ks. Janusz Czenczek, koordynator księży egzorcystów z ramienia Konferencji Episkopatu Polski. Jest to postawa, o której mówią także uczestnicy zjazdu. Kapłani pragną przybliżyć wiernym jak wielką moc ma relacja Pana Boga z człowiekiem i jak wielkie łaski płyną do nas poprzez modlitwę i stałe korzystanie z łaski sakramentów.

Ks. Paweł Ziemniewicz, Misjonarz Świętej Rodziny, wskazał, że jeśli chodzi o budowanie relacji z Bogiem na pierwszym miejscu jest codzienna modlitwa i życie sakramentalne. - Mamy najpierw Jego kochać, potem mamy kochać siebie, żeby kochać też innych - powiedział. Wyjaśnił także, że nie można nadmiernie ulegać emocjom, a fundamentami relacji z Bogiem są wiara i rozum. Podkreślił, że najlepszym sposobem „zabezpieczenia” dzieci przed niezdrowym zainteresowaniem działaniem złego ducha w życiu człowieka jest przykład życia rodziców, bo młodzi w największej mierze patrzą właśnie na to, dokonując odpowiedniej weryfikacji.

W Polsce posługuje około 120 księży egzorcystów; jest to dość niewielka grupa, a spotkania takie, jak dziś, służą pogłębianiu wiedzy, ale też dzieleniu się doświadczeniami. - Rozmawiamy także na trudne tematy - przyznał ks. Czenczek, wyznając, że posługa egzorcysty nie należy do łatwych.

Przypomniał też, że zwierzchnikiem egzorcysty jest biskup ordynariusz danej diecezji, dlatego w różnych diecezjach posługa uwalniania wyglądać może nieco inaczej. - Są diecezje, gdzie jest kilku egzorcystów, w innych jest jeden - wyjaśnił koordynator. Zaznaczył, że choć posługa tych kapłanów jest niezmiernie trudna, pozostaje ważna. - Może niekoniecznie największym problemem są opętania wymagające naszego mocnego działania, ale cała masa różnych zagrożeń jak zniewolenia i problemy natury moralnej czy emocjonalnej - naświetlił problematykę.

Kapłan, do którego przychodzi wierny ze swoim problemem musi wysłuchać go z wielką uwagą. Egzorcysta musi mieć moralną pewność o opętaniu danego człowieka. Co więcej, powinien w miarę możliwości uzyskać zgodę osoby opętanej, zanim przystąpi do obrzędów. Niezwykle istotne jest tutaj rozeznanie, czy problem ma swoje korzenie w materii duchowej, czy nosi znamiona choroby psychicznej. Z tego względu księża egzorcyci powinni przeprowadzać wywiad diagnostyczny oraz konsultować się ze specjalistami z dziedziny duchowości, medycyny i psychiatrii.

Wśród tematów poruszanych przez zgromadzonych księży egzorcystów był między innymi dokument „Wskazania dla kapłanów pełniących posługę egzorcysty” oraz prace nad jego analizą, oceną i dostosowaniem do potrzeb duchowych.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/118269/>